

Sygnatura akt XII C 1634/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, dnia 20 grudnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodniczący:SSO Anna Łosik

Protokolant:p.o. stażysty Anita Grześkiewicz

po rozpoznaniu w dniu 6 grudnia 2017 r. w Poznaniu

na rozprawie sprawy z powództwa **(...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.**

przeciwko **R. M., E. M., A. M. (1)**

o zapłatę

utrzymuje w mocy nakaz zapłaty z dnia 25 maja 2016 roku wydany w sprawie XII Nc 302/16.

SSO Anna Łosik

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym w dniu 13 kwietnia 2016 r. (...) Bank (...) S.A. w W. wniósł o wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i zasądzenie od pozwanych R. M., E. M. i A. M. (1) solidarnie na rzecz powoda kwoty 271.885,68 franków szwajcarskich z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia następującego po dniu wniesienia pozwu, tj. od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda zwrotu kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 28 maja 2008 r. strony zawarły umowę kredytu denominowanego w walucie obcej - franku szwajcarskim (...). Kredyt miał być przeznaczony na spłatę kredytu udzielonego przez inny bank oraz na zakup nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem dawnego młyna parowego, która miała zostać przeznaczona na cele mieszkaniowe, tj. na sfinansowanie inwestycji związanej z działalnością gospodarczą o charakterze deweloperskim. Kredyt pozostawiony został do dyspozycji pozwanych, na podstawie pisemnych dyspozycji, w dniu 3 lipca 2008 r. w kwocie wskazanej w umowie kredytu. Na podstawie umowy ramowej pozwani zawarli w powodem negocjowaną transakcję wymiany walutowej, na mocy której sprzedali bankowi udostępnione im z tytułu kredytu franki szwajcarskie nabywając z tego tytułu złotych. Kurs, po którym dokonana została transakcja wynosił 2,0520. Kredyt przez spłacany był terminowo. Stan taki trwał do początku roku 2015. Pozwani dokonywali spłaty na rachunek techniczny. Z uwagi na to, że kredyt został udzielony w walucie wymiennej (...) a pozwani – zgodnie ze swoim wyborem – dokonywali spłat w PLN, spłaty te przeliczane były na (...), zgodnie z postanowieniami umowy kredytu z uwzględnieniem kursu publikowanego w Tabeli Banku. Na dochodzoną pozwem kwotę w wysokości 271.885,68 zł składa się: a) kwota niespłaconej kwoty kapitału kredytowego w wysokości 254.362,36 CHF, b) kwota odsetek bieżących naliczanych od kwoty niespłaconego kapitału do dnia wypowiedzenia umowy kredytu w wysokości 2.078,12 CHF, c) kwota odsetek karnych w wysokości 15.445,20 zł.

Nakazem zapłaty wydanym w postępowaniu nakazowym w sprawie o sygn. XII Nc 302/16 w dniu 25 maja 2016 r. Sąd nakazał pozwany R. M., E. M. i A. M. (1), aby zapłacili powodowi solidarnie kwotę 271.885,68 franków szwajcarskich wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 14.776 zł tytułem

kosztów procesu, w tym kwotę 14.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia niniejszego nakazu, albo wnieśli w tymże terminie do tut. Sądu zarzuty. Postanowieniem z dnia 19 grudnia 2017 r. sprostowano omyłkę w sentencji ww. nakazu zapłaty w ten sposób, że w miejsce błędnie wpisanej kwoty kosztów postępowania zasądzonych od pozwanych na rzecz powoda „14.776 zł” postanowiono wpisać „14.667 zł”.

Pismem z dnia 15 czerwca 2016 r. pozwani A. M. (1) i E. M. wnieśli zarzuty od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa w całości i zasądzenia od powoda na ich rzecz kosztów procesu. Jednocześnie wnieśli o ograniczenie zabezpieczenia poprzez wstrzymanie wykonania nakazu zapłaty w całości do czasu uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, ewentualnie poprzez wyłączenie możliwości zajęcia świadczeń emerytalnych i rachunków bankowych pozwanych do czasu uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Pozwani złożyli również wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania zawisłego przed Sądem Okręgowym wW. sygn. akt (...) oraz do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a dotyczącego uznania klauzul walutowych z umowy kredytu za niedozwolone. Nadto wnieśli o zwrócenie się do Rzecznika (...) oraz Prezesa UOKiK wyrażenie istotnego poglądu w sprawie, a także zawiadomienie ich o toczącym się procesie celem wstąpienia do udziału w postępowaniu po stronie pozwanej.

W uzasadnieniu pozwani zaprzeczyli jakoby pracownicy powoda przekazali im szczegółowe informacje dotyczące ryzyka kredytowego związanego z udzieleniem kredytu w walucie obcej. Pozwani zarzucili, że konkretne zapisy umowy kredytowej powodowały, że ryzykiem kursowym obciążeni byli kredytobiorcy. Pozwani wskazali dalej, że obecnie toczy się postępowanie w sprawie uznania tych postanowień umowy za niedozwolone. Pozwani zaprzeczyli, że złożono im ofertę kredytu w złotych polskich. Zarzucili także, że nie sposób utożsamiać ich wcześniejszych zobowiązań kredytowych z pełną wiedzą i doświadczeniem w zakresie kredytu w (...). Powód miał nadto pełną świadomość na co pozwani chcą wykorzystać kredyt. Żaden z pozwanych w dacie zaciągania kredytu nie prowadził działalności gospodarczej, gdyż E. M. i A. M. (1) byli zatrudnieni na umowach o pracę, zaś R. M. prowadził zupełnie inną działalność gospodarczą, a działalność gospodarczą w zakresie nieruchomości rozpoczął dwa lata po zaciągnięciu kredytu poprzez założenie spółki z .o.o. Fakt wykształcenia pozwanych nie ma żadnego przełożenia na wiedzę o ryzykach walutowych, kursowych oraz innych produktach bankowych. Ponadto w listopadzie 2008 r. powód wystawił pozwany nieprawidłowe zawiadomienie o wysokości raty. Poza opisaną wyżej sytuacją, gdy powód popełnił błędy w zawiadomieniach o wysokości rat, pozwani spłacali kredyt terminowo. Jednakże rosnąca świadomość prawna pozwanych sprawiła, że zakwestionowali oni sposób rozliczania kredytu przez powoda uznając, że zawarte w umowie zapisy są niezgodne z prawem konsumenckim. W związku z powyższym pozwani oświadczeniem z dnia 13 stycznia 2016 r. odstąpili od umowy. Pozwani zakwestionowali wysokość rozliczeń powoda podnosząc, że cały proces rozliczania kredytu i ustalania wysokości poszczególnych rat był oparty o niedozwolone postanowienia umowne, które w konsekwencji uznać należy za nieważne i nieobowiązujące pozwanych. Pozwani wskazali, że postanowienia §22, §32 i §36 (...) w zakresie, w jakim pozwalają powodowi na ustalenie wysokości zadłużenia pozwanych w odniesieniu do kursów walutowych określanych jednostronnie przez powoda w jego Tabeli, jako niezgodnione indywidualnie z pozwany, kształtują ich obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powinno to prowadzić do uznania poszczególnych klauzul w umowie kredytu za klauzule niedozwolone, a w konsekwencji konieczne jest wykluczenie tych klauzul z treści umowy. Powyższe wpływa również na uznanie wskazanej czynności prawnej za nieważną. Mając na uwadze powyższe, przy założeniu ważności wskazanej umowy, za skuteczne uznać należy złożone przez pozwanych oświadczenie o odstąpieniu od umowy z dnia 13 stycznia 2016 r. jako zawartej pod wpływem błędu.

Pismem z dnia 29 czerwca 2016 r. zarzuty od wskazanego nakazu zapłaty złożył także R. M. wnosząc o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda na jego rzecz kosztów procesu. Nadto domagał się ograniczenia zabezpieczenia poprzez wstrzymanie nakazu zapłaty w całości do czasu uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie, ewentualnie poprzez wyłączenie możliwości zajęcia rachunku bankowego pozwanego do czasu uprawomocnienia się orzeczenia w sprawie. Pozwany również złożył wniosek o zawieszenie niniejszego postępowania do czasu prawomocnego zakończenia postępowania zawisłego przed Sądem Okręgowym wW. sygn. akt(...)oraz do czasu prawomocnego zakończenia postępowania przed Prezesem Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, a

dotyczącego uznania klauzul walutowych z umowy kredytu za niedozwolone. Nadto wniósł o zwrócenie się do Rzecznika (...) oraz Prezesa UOKiK wyrażenie istotnego poglądu w sprawie, a także zawiadomienie ich o toczącym się procesie celem wstąpienia do udziału w postępowaniu po stronie pozwanej.

W uzasadnieniu zarzutów, co do zasady, pozwany R. M. powtórzył argumenty przytoczone przez A. M. (1) i E. M..

W odpowiedzi na zarzuty powód wniósł o utrzymanie w mocy nakazu zapłaty. Zwrócił uwagę na oświadczenia pozwanych zawarte we wniosku kredytowym i umowie potwierdzające, że pozwani uzyskali informację o ryzyku walutowym. Ponadto wskazał, że pozwani nie byli zainteresowani ofertą kredytu w PLN i ofertę taką odrzucili. Umowa kredytu zawarta z powodem nie była pierwszą umową kredytu denominowanego do (...), której stroną byli pozwani. Z wykorzystaniem nieruchomości zakupionej ze środków z tytułu kredytu zorganizowana została działalność gospodarcza, co sprawia, że pozwanym nie sposób przypisać statusu konsumenta. W ocenie powoda w związku z tym, że kredytobiorcy nie sposób przyznać statusu konsumenta, bez konieczności merytorycznej oceny pozostają zarzuty pozwanych dotyczące postanowień niedozwolonych. Niemniej jednak z daleko posuniętej ostrożności procesowej podniósł, że postanowienia umowy nie mają charakteru abuzywnego. Wskazał, że w umowie kredytu wyjaśniono termin „Tabela kursów, wskazując, że jest ona dostępna w placówkach (...) S.A. oraz na stronie internetowej banku (§ 1 pkt 14 (...) umowy kredytu). Ponadto już na etapie zawierania umowy bank pozostawił klientom pełną swobodę w zakresie wyboru formuły wypłaty oraz spłaty kredytu, w tym także rachunku, na który nastąpić ma wypłata kredytu oraz rachunku, z którego spłacane miało być zobowiązanie, tj. czy spłata ma nastąpić w PLN z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego, czy też w (...) z rachunku technicznego, co potwierdza brzmienie §21 i §22 (...) umowy kredytu, w których to postanowieniach przewidziana została możliwość spłaty kredytu nie tylko poprzez rachunek (...), ale również bezpośrednio w (...) poprzez rachunek walutowy lub rachunek techniczny w walucie kredytu (tj. (...)). W ocenie powoda niezasadny jest również zarzut nieważności wskazanej umowy. Nadto strona powodowa wskazała, że oczywiście chybione są wywody pozwanych dotyczące rzekomego błędu co do treści umowy kredytu.

Postanowieniem z dnia 7 października 2016 r. Sąd ograniczył zabezpieczenie wynikające z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym z dnia 25 maja 2016 r. w sprawie XII C 302/16 w ten sposób, że wyłączył możliwość zajęcia w trybie zabezpieczenia rachunków bankowych wszystkich pozwanych oraz świadczeń emerytalnych pozwanych E. M. A. M. (1) oddalając wnioski pozwanych o ograniczenie zabezpieczenia w. Postanowieniem z dnia 20 kwietnia 2017 r. wydanym w sprawie o sygn. akt I Acz 408/17 Sąd Apelacyjny w Poznaniu zmienił zaskarżone postanowienie w ten sposób, że oddalił wnioski pozwanych o ograniczenie zabezpieczenia w całości.

Na rozprawie w dniu 2 grudnia 2016 r. Sąd oddalił wnioski pozwanych o zawieszenie postępowania oraz o zwrócenie się do Rzecznika (...) i Prezesa UOKiK (punkt 2).

W piśmie z dnia 10 lipca 2017 r. pozwani wskazali, że na podstawie przedstawionych przez powoda dokumentów (warunki udzielenia kredytów inwestycyjnych, (...) dla kredytów inwestycyjnych, (...) dla kredytów mieszkaniowych) nie sposób uznać, by pozwani zawarli kredyt o charakterze inwestycyjnym i w związku z tym nie mogą zostać uznani za konsumentów. Z pkt 5 metryki wynika bowiem, że kredyt taki mógł zostać udzielony na refinansowanie wcześniejszych wydatków inwestycyjnych lub na zakup środków trwałych, natomiast pozwani refinansowali wcześniejszy kredyt konsumencki, a zakupiony udział w nieruchomości nie stanowił środka trwałego. Ponadto rozpoczęcie działalności deweloperskiej było na dzień udzielenia kredytu zdarzeniem przyszłym i niepewnym, gdyż uzależnionym od ostatecznego zakupu nieruchomości.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 28 maja 2008 r. pozwani E. M., A. M. (1) i R. M. zawarli z bankiem (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu „WŁASNY K.hipoteczny” nr 203- (...) denominowanego w walucie obcej - frank szwajcarski (dalej również jako: (...)).

Kwota udzielonego kredytu wynosiła 295,413,82 CHF. Kredyt został udzielony na 360 miesięcy, tj. do dnia 25 maja 2038 r. Stawka referencyjna w dniu sporządzenia umowy wynosiła 2,7750 p.p., stała marża (...) S.A. wynosiła 3,04

p.p., w dniu sporządzenia umowy oprocentowanie kredytu w stosunku rocznym wynosiło 5,8150 p.p., rzeczywista roczna stopa procentowa wynosiła 6,84 p.p., roczna stopa procentowa dla zadłużenia przeterminowanego na dzień sporządzenia umowy wynosiła 29 p.p. Szacunkowy całkowity koszt kredytu w dniu sporządzenia umowy wynosił 708.760,97 zł, szacunkowa wysokość kosztu, który kredytobiorca był zobowiązany ponieść z tytułu odsetek wynosił 329.487,69 CHF, szacunkowa łączna kwota wszystkich kosztów, opłat i prowizji w związku z zawartą umową wynosiła 731.835,72 zł.

Umowa kredytu składała się z dwóch części: części szczegółowej umowy (dalej również jako: (...)) oraz części ogólnej umowy (dalej również jako: (...)). (...) zawierała indywidualne uzgodnienia czynione przez pozwanych z powodem, z kolei (...) stanowiła szablon, który dotyczył wszystkich umów tego typu oraz nie był negocjowany indywidualnie. Pozwani nie zgłosili również chęci negocjacji (...).

Umowa w części ogólnej przewidywała 3 możliwości w zakresie spłaty rat kredytowych, zostały one opisane w §22ust.2. I tak powodowie mogli wybrać, że spłata zadłużenia będzie dokonywana:

1. z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego – środki z rachunku będą pobierane w walucie polskiej stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w §7ust.5 (...), według aktualnej tabeli kursów;

2. z rachunku walutowego – środki z rachunku będą pobierane:

a) w walucie kredytu, w wysokości stanowiącej kwotę kredytu lub ratę spłaty,

b) w walucie innej niż waluta kredytu, w wysokości i stanowiącej równowartość kwoty kredytu lub raty spłaty kredytu w walucie wymiennej, w której udzielony jest kredyt, przy zastosowaniu kursu kupna/sprzedaży dla dewiz, obowiązującego w (...) SA w dniu, o którym mowa w §7ust.5 (...), według aktualnej tabeli kursów;

1. **rachunku technicznego** - środki z rachunku będą pobierane **w walucie kredytu** w wysokości stanowiącej kwotę lub raty. Wpłaty dokonywane na rachunek techniczny w innej walucie niż waluta kredytu miały być przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) SA według aktualnej Tabeli kursów (§22pkt3).

W (...) pozwani dokonali m.in. wyboru zasad spłaty kredytu, wybierając jako rachunek do spłaty kredytu rachunek techniczny (§ 7 ust. 4). W treści (...) umowy kredytu (§ 10 ust. 2) pozwani wyraźnie oświadczyli, że zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko stopy procentowej i na czym ryzyka te polegają.

Dowód: umowa kredytu z dnia 28 maja 2008 r. wraz z tabelą prowizji i opłat bankowych (k. 71-78), odpis pełny z KRS powoda (k. 29-52), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188).

Kredyt pozostawiony został do dyspozycji pozwanych na podstawie pisemnych dyspozycji w dniu 3 lipca 2008 r. w kwocie wskazanej w umowie kredytu. Na podstawie umowy ramowej pozwani zawarli z powodem negocjowaną transakcję wymiany walutowej, na mocy której sprzedali bankowi udostępnione im z tytułu kredytu franki szwajcarskie, nabywając złotówki. Kurs, po którym dokonana została transakcja został wynegocjowany przez pozwanych z powodem i wynosił 2,0520zł.

Dowód: umowa ramowa z dnia 27 czerwca 2008 r. w zakresie współpracy na rynku finansowym umożliwiająca zawieranie z (...) S.A. negocjowanych transakcji wymiany walut (k. 130-131), trzy dyspozycje wymiany wypłaty kredytu z dnia 3 lipca 2008 r. (k. 132-134), potwierdzenie zawarcia negocjowanej natychmiastowej transakcji wymiany walut bezgotówkowej z dnia 3 lipca 2008 r. (k.135), z zeznań świadka A. B. (k. 1185-1186), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188), z zeznań świadka J. K. (k. 1188-1189).

Zawarcie umowy kredytu poprzedzone zostało złożeniem przez pozwanych w dniu 14 kwietnia 2008 r. wniosku kredytowego. W okresie, w którym pozwani składali wniosek kredytowy w ofercie powoda znajdowały się zarówno kredyty w polskich złotych, jak i w walutach wymiernych (poza frankami szwajcarskimi – w euro, dolarach amerykańskich oraz funtach brytyjskich).

Dowód: wniosek kredytowy z dnia 14 kwietnia 2008 r. (k. 79-91) , z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188).

Zgodnie z informacjami przekazanymi przez pozwanych kredyt miał być przeznaczony na spłatę kredytu udzielonego przez inny bank oraz zakup nieruchomości położonej w P. przy ul. (...), zabudowanej budynkiem dawnego m. p., która mogła zostać przeznaczona na cele mieszkalne.

W dacie złożenia wniosku kredytowego pozwany i zawarcia umowy R. M. prowadził działalność gospodarczą, której przedmiotem, poza działalnością prawniczą, były także: kupno i sprzedaż nieruchomości na własny rachunek, realizacja projektów budowlanych związanych z wnoszeniem budynków, wynajem i zarządzanie nieruchomościami własnymi lub dzierżawionymi, roboty budowlane związane z wnoszeniem budynków mieszkalnych i niemieszkalnych, rozbiórka i burzenie obiektów budowlanych. Środki pochodzące z kredytu nie zostały przeznaczone na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych pozwanych, ale na sfinansowanie inwestycji związanej z działalnością gospodarczą pozwanego R. M. o charakterze deweloperskim, tj. zakupu ww. nieruchomości, która następnie została wniesiona do spółki zawiązanej przez pozwanego R. M., M. M. (1) oraz N. C.. R. M. nabył 1/3 udziału w nieruchomości. Obecnie wydzielone z przedmiotowego budynku lokale mieszkalne są sprzedawane przez (...) sp. z o.o. sp.k., której współnikami są Kancelaria Radcy Prawnego R. M. sp. k. oraz spółka (...) sp. z o.o. Wspólnikiem tej ostatniej spółki jest m.in. R. M.. W 2013 r. R. M. rozpoczął prowadzenie działalności gospodarczej w formie spółki komandytowej, której komandytariuszem stała się E. M.. W 2009 r. zorganizowane przedsiębiorstwo w postaci spółki M. C., M., (...) s.c. wniesiono do spółki M. (...). Następnie założono spółkę M. (...), której komandytariuszami stali się R. M. oraz N. C., zaś komplementariuszem spółka M. (...)

Z wniosku kredytowego wynika, że kwota przeznaczona na sfinansowanie inwestycji wynosiła 550.000,00 zł (ok. 89%), zaś kwota kredytu przeznaczona na spłatę zobowiązań kredytowych A. i E. M. wynosiła 69.940 zł (ok. 11 %). Na remont nieruchomości położonej w P. zaciągnięto kredyt inwestycyjny.

Dowód: opinia techniczna w przedmiocie przeznaczenia nieruchomości z dnia 21 kwietnia 2008 r. (k. 92), zaświadczenie o dokonaniu zmiany wpisu w ewidencji działalności gospodarczej (k.110) odpis z (...) sp. z o.o. sp.k. (k. 136-138), odpis z (...) sp. z o.o. (k. 105-108), wydruki ze strony (...) (k. 139-141), wydruk z księgi wieczystej KW nr (...) (k. 142-146), wymiar podatku od nieruchomości (k. 699-700), umowa przedwstępna sprzedaży nieruchomości (k. 701-704), umowa sprzedaży nieruchomości (k. 705-709). umowa kredytu inwestorskiego NOWY DOM sprzedaż (k. 1458-1463), protokół zdawczo-odbiorczy (k. 1464), księga przychodów i rozchodów (k. 1465-1485), metryka produktu kredyt inwestycyjny wraz z potwierdzającą tą metrykę uchwałą zarządu powoda z dnia 12 września 2006 r. nr (...) (k. 1492-1496), metryka produktu kredyt inwestycyjny wraz z potwierdzającą tą metrykę uchwałą zarządu powoda z dnia 23 stycznia 2007 r. nr (...) (k. 1497-1501), metryka produktu kredyt inwestycyjny wraz z potwierdzającą tą metrykę uchwałą zarządu powoda z dnia 13 czerwca 2007 r. nr (...) (k. 1503-1524) , umowa spółki M. (...) sp.k. (k. 1255-1261), umowa spółki M. (...) (k. 1262-1266), umowa spółki „K. (...)R. M. ” sp.k. (k. 1267-1272), z przesłuchania pozwanego R. M. (k. 1486v), z przesłuchania pozwanego A. M. (1) (k. 1486v-1487), z przesłuchania pozwanej E. M. (k. 1487).

Podczas negocjacji kredytowych pozwanym zaoferowano w pierwszej kolejności kredyt złotówkowy, z której do oferty pozwani dobrowolnie zrezygnowali wybierając kredyt denominowany w (...). Pozwani od początku nie byli zainteresowani kredytem w PLN z uwagi na zbyt wysoką kwotę raty. Negocjacje odbywały się w mieszkaniu Państwa M..

Dowód: wniosek kredytowy z dnia 14 kwietnia 2008 r. (k. 79-91), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188).

W toku wstępnych negocjacji kredytowych pracownik powoda – A. J. wyjaśnił pozwanym istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnicę między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej. Pozwani zostali jednocześnie poinformowani o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju kredytami, tj. o ryzyku wynikającym ze zmian kursu waluty (ryzyku walutowym) oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych i ich konsekwencjach. Fakt przekazania tego rodzaju informacji pozwani potwierdzili już we wniosku kredytowym (punkt 9 „Oświadczenia Wnioskodawcy/Wnioskodawców – strona 4 wniosku), oświadczając, że: a) nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez bank oferty kredytu w PLN, b) dokonali wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej mając pełną świadomość ryzyka związanego z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej polegającego na tym, że w przypadku wzrostu kursu walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty, jak i kwota zadłużenia wyrażone w walucie polskiej, c) zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty, d) poniosą ryzyko zmiany kursów walut oraz zmiany stóp procentowych, e) zostali poinformowani, że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientem a bankiem stosuje się kursy ustalone przez (...) S.A., które zamieszczone są w publikowane przez powoda w Tabeli kursów.

Dowód: umowa kredytu z dnia 28 maja 2008 r. (k. 71-78), wniosek kredytowy z dnia 14 kwietnia 2008 r. (k. 79-91), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188).

W dniu zawierania umowy z pozwanymi obowiązywały procedury dotyczące zawierania umowy kredytu. W dniu 6 lutego 2006 r. pismem okólnym nr (...) Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) w banku wprowadzona została procedura produktowa dotycząca kredytu mieszkaniowego własny.hipoteczny regulująca zasady i zakres czynności pracowników banku podejmowanych przy oferowaniu umowy kredytu hipotecznego Własny K.. Zawarta w tej procedurze podprocedura nr 1 pt.:”Przedstawienie oferty” wskazuje, że pracownicy powoda zobligowani byli do informowania klientów o tych samych ryzykach, o których mowa we wniosku kredytowym. Umowa kredytu została udzielona również zgodnie z obowiązującą wówczas rekomendacją S.

Dowód: pismo okólne nr (...) Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) w banku z dnia 6 lutego 2006 r. (k. 93-94), załącznik do pisma okólnego nr (...) Dyrektora zarządzającego kierującego Pionem Finansowania (...) w banku z dnia 6 lutego 2006 r. (k. 95-98), rekomendacja S (k. 710-738), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188).

Ponadto przed zawarciem umowy kredytu każdy z klientów banku, w tym pozwani, mieli możliwość zapoznania się z funkcjonującą w banku broszurą informacyjną – „Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne”, w której szczegółowo wyjaśniono czym charakteryzują się kredyty walutowe, na czym polega ryzyko walutowe (kursowe) oraz ryzyko stopy procentowej, a także w jaki sposób zobowiązanie z tych kredytów jest przeliczane na PLN. Broszura ta funkcjonowała w banku na przestrzeni lat.

Dowód: informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne z 2006 r. (k. 99-100), informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne z 2007 r. (k. 101-102), informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne z 2009 r. (k. 103-104), z zeznań świadka M. W. (k. 1186), z zeznań świadka A. J. (k. 1186-1188), z zeznań świadka J. K. (k. 1188-1189).

Wraz z wnioskiem kredytowym pozwani przekazali bankowi szereg informacji i dokumentów dotyczących m.in. ich wykształcenia, sytuacji zawodowej, stanu zobowiązań. Jak wskazano we wniosku kredytowym pozwany R. M. wykonywał zawód radcy prawnego, a przy tym pełnił funkcję wspólnika spółki M. C., M.,M. (...) Z kolei pozwana E. M. pełniła funkcję głównego księgowego w (...) sp. z o.o., zaś pozwany A. M. (1) funkcję dyrektora ds. handlowych w (...) s.c.

Dowód: wniosek kredytowy z dnia 14 kwietnia 2008 r. (k.79-91), zaświadczenie o niezaleganiu składek – Kancelaria Radcy Prawnego R. M. (k. 109), zaświadczenie o dokonaniu zmiany wpisu do (...) dot. R. M. (k. 110-111), zaświadczenie

o zatrudnieniu o osiągniętych dochodach E. M. (k. 112), zaświadczenie o zatrudnieniu i osiągniętych dochodach A. M. (1) (k. 112).

Umowa kredytu zawarta z pozwanymi nie była pierwszą umową kredytową zawartą w walucie wymiennej, z jaką pozwani mieli kontakt. Pozwani już wcześniej zawierali tego typu umowy m.in. z N. (...)

Ponadto pozwani współpracowali wcześniej z innymi bankami jak BankM. (...), G. M. Bank, C. Bank S.A.

Dowód: umowa nr (...) o kredyt mieszkaniowy N. H. z dnia 24 listopada 2004 r. (k. 114-120), umowa kredytu nr (...)03- (...) o kredyt budowlano-hipoteczny waloryzowany kursem (...) (k. 121-126), potwierdzenie przelewu z dnia 29 maja 2008 r. dokonywanego z rachunku Banku M. (...) (k. 127), pismo z dnia 5 maja 2008 r. G. M. Bank S.A. (k. 128), oświadczenie z dnia 22 maja 2008 r. o rezygnacji z karty kredytowej w C. Bank S.A. (k. 129), z przesłuchania pozwanego A. M. (1) (k. 1486v-1487), z przesłuchania pozwanej E. M. (k. 1487).

Kredyt był spłacany terminowo. Stan taki trwał do początku 2015 r. Pozwani dokonywali spłaty na rachunek techniczny o numerze (...) wpłacając raty kredytu w walucie polskiej. Począwszy od początku 2015 r. pozwani zaprzestali jednak spłaty kredytu i pomimo kierowanych do nich wezwań i monitów stan ten utrzymywał się, co skutkowało wypowiedzeniem umowy kredytu.

Dowód: umowa kredytu z dnia 28 maja 2008 r. (k. 71-78), zestawienie spłat z tytułu umowy kredytu (k. 195-205), potwierdzenia przelewów (k. 1020-1145), zawiadomienie o niedopłacie z dnia: 10 lutego 2015 r., 13 marca 2015 r. (k. 152-157), przypomnienie/monit z dnia 31 marca 2015 r. (k. 158-160), zawiadomienie o wysokości rat z dnia 25 marca 2015 r. oraz z dnia 26 czerwca 2015 r. (k. 161-164), wyciąg z rachunku o numerze (...) (k. 165-168), oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanych (k. 186-194), z przesłuchania pozwanego R. a M. (k. 1486v).

Do zapłaty pozostała kwota w wysokości 271.885,68 franków szwajcarskich, na którą składa się: a) kwota niespłaconej kwoty kapitału kredytu w wysokości 254.362,36 CHF, b) kwota odsetek bieżących naliczanych od kwoty niespłaconego kredytu do dnia wypowiedzenia umowy kredytu w wysokości 2.078,12 CHF, obliczana zgodnie z § 6 (...) umowy kredytu jako suma stawki referencyjnej LIBOR 3M (§ 1 pkt 12 lit. b (...)) oraz stałej marży w wysokości wskazanej w § 2 ust. 6 (...) umowy kredytu, c) kwota odsetek karnych w wysokości 15.445,20 CHF obliczona zgodnie z § 34 (...) umowy kredytu w wysokości wskazanej w § 34 ust. 2 (...) umowy kredytu, tj. jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego wynoszącej obecnie 2,5 (2,5x4=10%).

Dowód: umowa kredytu z dnia 28 maja 2008 r. (k. 71-78), wyciąg z ksiąg powoda nr z dnia 13 kwietnia 2014 r. (k. 53-54), informacja z dnia 12 kwietnia 2016 r. (k. 147-151), zestawienie spłat z tytułu umowy kredytu (k. 195-205), zestawienie kursów (k. 206-231), zestawienie stopy procentowej LIBOR. (k. 231-294), tabela podstawowych stóp procentowych NBP w latach 1998-2015 (k. 295-298), wyciąg z rachunku o numerze (...) (k. 165-168), oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanych (k. 186-194).

W toku trwania umowy zdarzyło się, że błędnie zawiadomiono pozwanych o wysokości raty.

Dowód: korespondencja stron (k. 373-387)

Pismem z dnia 13 stycznia 2016 r. pozwani złożyli oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli w postaci umowy kredytu jako zawartej pod wpływem błędu. Pismem z dnia 26 stycznia 2016 r. powód wskazał, że oświadczenie nie może odnieść zamierzonych skutków jako pozbawione podstaw faktycznych i prawnych. Już wcześniej pozwani prowadzili korespondencję z bankiem, w której uznali produkt sprzedany przez bank za „lichwiarski”. Pozwani wyrażali chęć zawarcia ugody z bankiem, jednakże nie uzyskano na to zgody powoda.

Dowód: pismo z dnia 13 stycznia 2016 r. (k. 304-305), pisma z dnia 26 stycznia 2016 r. wraz z potwierdzeniami odbioru (k. 56-70), korespondencja z bankiem (k. 298-304, 388-433, 636).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powyżej powołanych dowodów, ocenionych jak następuje.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił na podstawie dokumentów prywatnych i urzędowych. Dokumenty urzędowe stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo stwierdzone (art. 244 k.p.c.). W zakresie dokumentów prywatnych zgodnie z normą art. 245 k.p.c. Sąd przyjął, iż stanowią te dokumenty dowód tego, iż osoby na nich podpisane złożyły oświadczenie o treści tam zawartej i zgodnie ze swoją wolą.

Sąd uznał również za wiarygodne złożone do akt sprawy wydruki. Wydruki stanowią inne środki dowodowe w rozumieniu art. 309 k.p.c. Zgodnie ze wskazanym wyżej przepisem sposób przeprowadzenia dowodu innymi środkami dowodowymi niż wymienione w artykułach poprzedzających określił sąd zgodnie z ich charakterem, stosując odpowiednio przepisy o dowodach. W kodeksie postępowania cywilnego nie zawarto zamkniętego katalogu środków dowodowych i dopuszczalne jest skorzystanie z każdego źródła informacji o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jeśli tylko nie jest to sprzeczne z przepisami prawa. Art. 309 k.p.c. może mieć zastosowanie także do niepodpisanych wydruków komputerowych. Zaznaczyć należy, iż wprowadzanie wydruków te nie mogą być potraktowane jako dokumenty w rozumieniu art. 245 k.p.c., ponieważ nie zawierają elementu konstytutywnego – podpisu wystawcy, niemniej okoliczność ta nie ujmuje przedmiotowym wiadomościom wartości oraz mocy dowodowej.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. B.. Wskazać bowiem należy, że mimo iż świadek nie miała wiedzy odnośnie konkretnej umowy zawartej między stronami, to do jej obowiązków należało zawieranie transakcji wymiany walut i opisała procedurę wymiany, wskazując jednocześnie, że cena jest negocjowana.

Na wiarę zasługiwały również zeznania świadka M. W., która - mimo że nie znała szczegółów umowy zawartej pomiędzy stronami - potwierdziła (co wynikało z samego dokumentu umowy zawartej przez strony), że w przypadku kredytu zawieranego we frankach szwajcarskich klient mógł dokonać wyboru spłaty w złotych bądź we frankach. Świadek wskazała także, że obowiązkiem każdego oddziału jest, by znajdowały się w nim informacje o ryzyku kursowym, a nadto, że nigdy żaden z pracowników nie dawał gwarancji stałości kursu waluty obcej, a także że pracownicy nie czerpali wyższych korzyści z udzielenia kredytu w walucie obcej, w tym we frankach szwajcarskich.

Na przymiot wiarygodności zasługiwały także twierdzenia A. J., który negocjował z pozwanymi umowę będącą przedmiotem niniejszego postępowania. Świadek wskazał, co zresztą potwierdził również sam pozwany R. M., że pozwani od razu byli zdecydowani na zawarcie umowy o kredyt we frankach szwajcarskich, albowiem rata kredytu w złotych była zbyt wysoka. Świadek opisał także, że wszyscy klienci zaciągający kredyt w walucie obcej, w tym pozwani, byli informowani o ryzyku kursowym oraz o ryzyku stopy procentowej, a także, że informacje te zawarte były również w ulotkach informacyjnych oraz przedstawiono je w postaci symulacji kredytu. Świadek wskazał również na możliwość negocjowania kursów wymiany w sposób analogiczny do przedstawionego przez świadka A. B.. Następnie świadek opisał dostępne dla kredytobiorców możliwe formy spłaty kredytu. Świadek podał także (na co wskazała również świadka M. W.), że nigdy żaden z pracowników nie dawał gwarancji stałości kursu waluty obcej, a także, że pracownicy nie otrzymywali wyższych prowizji za udzielenie kredytu w walucie obcej, w tym we frankach szwajcarskich. Ponadto podał, że wszystkie rekomendacje były wprowadzane w życie również rekomendacja S.

Stan faktyczny niniejszej sprawy Sąd ustalił także w oparciu o zeznania świadka J. K.. Świadek podał, że każdy klient informowany jest o ryzyku kursowym w ramach procedur stosowanych w banku, a umowa była zawierana z klientami indywidualnie, że pracownicy nie dawali gwarancji kursu franka oraz że nie było nacisków, by udzielali większej ilości kredytów we frankach.

Sąd dał wiarę zeznaniom pozwanego R. M. w zakresie wyjaśnień co do spożytkowania przyznanego kredytu, albowiem pozostaje to w zgodzie z pozostałymi dowodami, w tym z dowodem z wniosku kredytowego. Odmienną kwestią jest jednak ocena, czy pozwany może być kwalifikowany w ramach spornej umowy jako konsument. Pozwany podał również, co potwierdził m.in. świadek A. J., że pozwani nie mieli zdolności, by zaciągnąć kredyt w złotych, dlatego od razu zdecydowali się na kredyt we frankach szwajcarskich, sugerując się tym, że jest to waluta stabilna. Na wiarę zasługiwały również twierdzenia powoda, że w dacie zaciągania kredytu jego rodzice nie prowadzili

działalności gospodarczej – byli zatrudnieni w oparciu o umowę o pracę. Pozwany wyjaśnił również, że celem zakupu nieruchomości było stworzenie w niej mieszkań i ich sprzedaż, jednakże działalność deweloperską założono dwa lata później. Sąd nie dał wiary pozwanemu co do tego, że nie było możliwości, aby kredyt spłacany był we frankach, ponieważ przeczą temu zapisy umowy łączącej strony. Nie można było również dać wiary pozwanemu R. M. co do tego, że pozwani nie zostali poinformowani o ryzyku walutowym – przeczą temu bowiem zapisy umowy oraz wniosku kredytowego. Na wiarę nie zasługiwały również twierdzenia pozwanego co do tego, że pozwanym nie zaoferowano w złotych. Twierdzenia te są również wewnątrz sprzeczne. Skoro bowiem sam pozwany wskazał, że pozwani nie byli zainteresowani umową kredytu w PLN bo rata była za droga, to znaczy, że takowa oferta musiała zostać przedstawiona – choćby w formie ustnej. W przeciwnym bowiem razie pozwany nie miały wiedzy, ile będzie wynosiła rata kredytu w PLN.

Świadek A. M. (1) potwierdził zeznania świadka R. M., dodatkowo zaś wskazując, co zasługiwało na wiarę, że świadek A. J. nie gwarantował stabilności waluty, ale sam pozwany wierzył, że kurs będzie stabilny, a także co do tego, że brał udział we wszystkich spotkaniach dotyczących umowy.

Świadek E. M. potwierdziła twierdzenia R. oraz A. M. (1) i dodatkowo podała, że zdawała sobie sprawę, że kursy waluty zmieniają się, że sądziła, że będą to wahania minimalne.

Sąd oddalił wniosek powoda i pozwanych o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Wskazać bowiem należy, że powód wnosił o dopuszczenie wskazanego dowodu m.in. na okoliczność obliczenia wysokości zobowiązania pozwanych, niemniej jednak pozwani nie kwestionowali rozliczeń powoda zawartych w przedłożonych wydrukach (k.201-205), przy uwzględnieniu kursów wynikających z Tabeli Banku. Również wniosek pozwanych nie zasługiwał na uwzględnienie, a to z tego względu, że po przeprowadzeniu analizy materiału dowodowego dostępnego w sprawie Sąd doszedł do przekonania, że kwestionowany przez pozwanych mechanizm zastosowany w umowie nie ma charakteru niedozwolonego (nie dowiedziono abuzywności klauzuli). Szerzej kwestia ta zostanie omówiona w dalszej części niniejszego uzasadnienia. W tym miejscu wskazać trzeba, że pozwani sami zdecydowali się na spłatę kredytu w złotych, pomimo możliwości spłaty kredytu we frankach szwajcarskich, jednocześnie godząc się na to, zgodnie z zapisem umowy, że przeliczenie nastąpi według obowiązującej w banku tabeli kursów. W związku z powyższym Sąd uznał, że dowód ten był nieprzydatny dla ustalenia stanu faktycznego sprawy.

Ponadto Sąd oddalił wniosek pozwanych o zobowiązanie powoda do wykazania, że bank dysponował kwotą odpowiednią kwotą franków szwajcarskich w dacie zawarcia umowy. Wskazać bowiem należy, że sami pozwani zawarli z bankiem umowę ramową, na podstawie której negocjowali transakcję wymiany walutowej i w oparciu o którą sprzedali bankowi franki szwajcarskie, nabywając z tego tytułu złotówki. Kurs, po którym dokonana została transakcja został wynegocjowany przez pozwanych z powodem i wynosił 2,0520zł. W momencie zawarcia umowy nie pojawiła się kwestia wypłaty kredytu w walucie obcej stąd okoliczność, czy bank posiadał walutę, czy nie pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazać należy, że przedłożone przez strony dokumenty w postaci raportu Rzecznika (...) w czerwcu 2016 r., wniosku do Prezesa UOKiK o przedstawienie istotnego poglądu w sprawie, wniosku do Rzecznika (...) o przedstawienie istotnego poglądu w sprawie, stanowiska Prezesa UOKiK w innych sprawach, raportu Instrumenty polityki pieniężnej NBP w 2008 r., S. France L. in (...), artykułów prasowych, opinii, orzeczeń innych sądów wraz z uzasadnieniami nie mogły stanowić dowodu w niniejszej sprawie. Zauważyć trzeba, że dokumenty te wyrażały stanowisko prawne stron, nie zaś okoliczności związane ze stanem faktycznym w niniejszej sprawie. Odnosząc się głębiej do stanowisk Prezesa UOKiK oraz Rzecznika (...) zawierających istotny pogląd w sprawie wskazać należy, że Sąd zapoznał się z tymi oświadczeniami, niemniej jednak zostały one wyrażone niejako abstrakcyjnie bez zrelatywizowania do okoliczności niniejszej sprawy, a Sąd nie był nimi w żaden sposób związany.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Sąd doszedł do przekonania, że zarzuty pozwanych nie zasługiwały na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności z przyczyn proceduralnych, co zresztą nie było kwestionowane przez stronę pozwaną, wyjaśnić należy, że spełnione zostały wszystkie przesłanki do wydania nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 485 § 3 k.p.c. Sąd może wydać nakaz zapłaty, jeżeli bank dochodzi roszczenia na podstawie wyciągu z ksiąg bankowych podpisanego przez osoby upoważnione do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzonego pieczęcią banku oraz dowodu doręczenia dłużnikowi pisemnego wezwania do zapłaty.

Odnosząc się merytorycznie do argumentów wskazanych w zarzutach podać należy, że w ocenie Sądu inaczej należy zakwalifikować sytuację pozwanego R. M. a inaczej sytuację pozwanych E. M. i A. M. (2). W ocenie bowiem Sądu pozwany R. M. stawał do kredytu jako przedsiębiorca, zaś pozwani E. i A. M. (1) jako konsumenci – tylko zatem wobec tych ostatnich należy rozpatrywać zarzuty dotyczące klauzul abuzywnych.

Zgodnie z art. 22¹ k.c. za konsumenta uważa się osobę fizyczną dokonującą z przedsiębiorcą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Zgodnie zaś z art. 43¹ k.c. przedsiębiorcą jest osoba fizyczna, osoba prawna i jednostka organizacyjna, o której mowa w art. 33¹ § 1, prowadząca we własnym imieniu działalność gospodarczą lub zawodową.

W uchwale z dnia z dnia 16 września 2010 r. sygn. akt III CZP 44/10 (LEX nr 599797) Sąd Najwyższy wskazał, że poszukując odpowiedzi na pytanie czy konkretne roszczenie przedsiębiorcy jest związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą przyjąć należy, że będzie tak zawsze wtedy, gdy wykazuje ono związek funkcjonalny z tą działalnością. Tylko gdyby dokonanie czynności lub dochodzenie roszczenia nie pozostawały w żadnym funkcjonalnym związku z przedmiotem prowadzonej przez przedsiębiorcę działalności, to należałoby uznać, że nie jest to czynność o charakterze gospodarczym, ani roszczenie związane z prowadzeniem działalności gospodarczej. Kodeks cywilny nie zawiera ustawowej definicji działalności gospodarczej. Definicja tej działalności zawarta w art. 2- 4 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jedn. tekst Dz. U. z 2007 r., Nr 155, poz. 1095 ze zm.) nie może być stosowana wprost na gruncie k.c., zważywszy, że jest ona definicją w rozumieniu tej ustawy. Doktrynie i orzecznictwu pozostawił więc ustawodawca ustalenie jak na tle k.c. rozumieć prowadzenie działalności gospodarczej. W doktrynie podkreśla się, że na działalność gospodarczą składają się czynności faktyczne i prawne. Z utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że z działalnością gospodarczą mamy do czynienia gdy działalność taką cechuje: fachowość, podporządkowanie regułom opłacalności i zysku lub przynajmniej zasadzie racjonalnego gospodarowania, działanie na własny rachunek, powtarzalność oraz uczestnictwo w obrocie gospodarczym. To czy danej działalności można przypisać cechy działalności gospodarczej, zależy od konkretnych okoliczności rozpoznawanej sprawy, także kontekstu prawnego (uchwała SN z dnia 18 czerwca 1991 r., III CZP 40/91, OSNCP 1992, z. 2, poz. 17, uchwała SN z dnia 6 grudnia 1991 r., III CZP 117/91, OSNCP 1992, z. 5, poz. 65, uchwała SN z dnia 14 marca 1995 r., III CZP, 6/95, OSNC 1995, z. poz. 72, wyrok SN z dnia 30 stycznia 2008 r., III CSK 260/07, OSP 2009, z. 2, poz. 21). Mając na uwadze, że przedsiębiorcą jest osoba, która we własnym imieniu prowadzi działalność gospodarczą (art. 43¹ k.c.) należy uznać, że jeżeli czynności dokonuje przedsiębiorca, to przemawia za tym domniemanie, że wchodzi ona w zakres działalności gospodarczej. Konsekwentnie należy też domniemywać, że jeżeli z roszczeniem występuje przedsiębiorca, to jest to roszczenie związane z prowadzoną przez niego działalnością gospodarczą.

W opisanej wyżej uchwale Sąd Najwyższy wskazał także, że o tym, czy dane roszczenie związane jest z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy decyduje to na co przeznaczane są środki, a więc cel ich przeznaczenia.

Przenosząc powyższe na kanwę niniejszej sprawy wskazać należy, że środki pochodzące z kredytu nie zostały przeznaczone na zaspokojenie własnych potrzeb mieszkaniowych pozwanego R. M., ale na sfinansowanie inwestycji związanej z działalnością gospodarczą o charakterze deweloperskim, tj. zakupu nieruchomości, która następnie została wniesiona do spółki zawiązanej przez pozwanego R. M., M. M. (1) oraz N. C.. R. M. nabył 1/3 udziału w nieruchomości. Obecnie wydzielone z przedmiotowego budynku lokale mieszkalne są sprzedawane przez (...) sp. z o.o. sp.k., której współnikami są Kancelaria Radcy Prawnego R. M. sp. k. oraz spółka L. (...). Wspólnikiem tej ostatniej

spółki jest m.in. R. M.. Wskazać przy tym należy, że bez znaczenia są podnoszone przez stronę pozwaną argumenty, że działalność deweloperska została założona przez pozwanego R. M. później, a także co do tego, że nabył on jedynie 1/3 udziału w nieruchomości. Jak bowiem wskazano już wyżej w uchwale Sądu Najwyższego III CZP 44/10 istotny jest cel, na jaki przeznaczone są środki, zaś jak wskazał sam pozwany R. M. celem zakupu nieruchomości było stworzenie w niej mieszkań i ich sprzedaż (ewentualnie wydzielenie po jednym mieszkaniu również dla siebie). Ostatecznie jednak mieszkania oferowane są do sprzedaży, a więc kredyt został przeznaczony na sfinansowanie deweloperskiej działalności gospodarczej pozwanego R. M.. Podkreślić przy tym trzeba, że już wdacie zawierania umowy pozwany R. M. miał zarejestrowaną działalność gospodarczą, której przedmiotem była kupno i sprzedaż nieruchomości, realizacja projektów budowanych, wynajem i zarządzanie nieruchomościami, roboty budowlane (etc.). Zawierając umowę pozwany chciał pozyskać środki na inwestycję w działalność deweloperską, a nie zaspokoić swe potrzeby mieszkaniowe.

Odnosząc się do zarzutu abuzywności klauzul walutowych, należy wskazać, że zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). By określone postanowienie umowy mogło zostać uznane za niedozwolone postanowienie umowne spełnione muszą zostać cztery warunki: a) umowa musi być zawarta z konsumentem; b) postanowienie umowy nie zostało uzgodnione indywidualnie; c) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy; d) postanowienie sformułowane w sposób jednoznaczny nie dotyczy głównych świadczeń stron.

Istotą dobrych obyczajów jest szeroko rozumiany szacunek dla drugiego człowieka. W stosunkach z konsumentami powinien wyrażać się on informowaniem o wynikających z umowy uprawnieniach, niewykorzystywaniem uprzywilejowanej pozycji profesjonalisty przy zawieraniu umowy i jej realizacji, rzetelnym traktowaniu konsumenta jako równorzędnego partnera umowy. Za sprzeczne z dobrymi obyczajami można więc uznać działania zmierzające do niedoinformowania, dezorientacji, wywołania błędnego przekonania u konsumenta, wykorzystania jego niewiedzy lub naiwności. Działania te potocznie określa się jako nieuczciwe, nierzetelne, odbiegające in minus od przyjętych standardów postępowania. Naruszenie interesów konsumenta wynikające z niedozwolonego postanowienia musi być zarazem rażące, a więc szczególnie doniosłe (wyrok SA w Warszawie z 23 sierpnia 2011 r., VI ACa 262/2011, L..pl nr (...)).

Z wniosku kredytowego i umowy kredytowej wynika, że oprócz przeznaczenia środków uzyskanych z kredytu na sfinansowanie działalności o charakterze deweloperskiej, część środków miała zostać przeznaczona na spłatę kredytu zaciągniętego przez pozwanych E. i A. małżonków M. w innym banku. Wskazać przy tym należy, że kwota przeznaczona na sfinansowanie inwestycji wynosiła 550.000,00 zł (ok. 89%), zaś kwota kredytu przeznaczona na spłatę zobowiązań wynosiła 69.940 zł (ok. 11 %). Mając na uwadze powyższe uznać należy, że E. i A. M. (1) w niniejszym postępowaniu posiadają status konsumenta.

Odnosnie więc abuzywności § 22,32 i 36 umowy wskazać należy, że Sąd podziela stanowisko powoda, który zaprzeczył, iżby warunki ustalone w przedmiotowej umowie kredytu były niekorzystne dla pozwanych. Zaciągnięcie kredytu walutowego było bowiem świadomą decyzją pozwanych. Jak wykazano w toku niniejszej sprawy pozwani od samego początku odrzucili kredyt złotówkowy – na co wskazał sam pozwany R. M., jak i świadek A. J. – albowiem rata kredytu była dla nich zbyt wysoka. Po wtóre w toku wstępnych negocjacji kredytowych pracownik powoda – A. J. wyjaśnił pozwanym istotę i mechanizm kredytu denominowanego w walucie obcej oraz różnicę między kredytem złotówkowym, a denominowanym w walucie obcej. Pozwani zostali jednocześnie poinformowani o ryzykach, jakie wiążą się z tego rodzaju kredytami, tj. o ryzyku wynikającym ze zmian kursu waluty (ryzyku walutowym) oraz o ryzyku zmiany stóp procentowych i ich konsekwencjach. Fakt przekazania tego rodzaju informacji pozwani potwierdzili już we wniosku kredytowym (punkt 9 „Oświadczenia Wnioskodawcy/Wnioskodawców – strona 4 wniosku), oświadczając, że: a) nie skorzystali z przedstawionej im w pierwszej kolejności przez bank oferty kredytu w PLN, b) dokonali wyboru oferty kredytu w walucie wymiennej mając pełną świadomość ryzyka związanego

z kredytami zaciągniętymi w walucie wymiennej polegającego na tym, że w przypadku wzrostu kursu walut podwyższeniu ulega zarówno rata spłaty, jak i kwota zadłużenia wyrażone w walucie polskiej, c) zostali poinformowani o ryzyku zmiany stóp procentowych polegającym na tym, że w przypadku wzrostu stawki referencyjnej podwyższeniu ulega oprocentowanie kredytu, które spowoduje wzrost raty, d) ponoszą ryzyko zmiany kursów walut oraz zmiany stóp procentowych, e) zostali poinformowani, że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientem a bankiem stosuje się kursy ustalone przez (...) S.A., które zamieszczane są w publikowane przez powoda w Tabeli kursów. W treści (...) umowy kredytu (§ 10 ust. 2) pozwani oświadczyli, że zostali poinformowani, iż ponoszą ryzyko zmiany kursów walutowych oraz ryzyko stopy procentowej i na czym ryzyka te polegają.

Ponadto przed zawarciem umowy kredytu każdy z klientów banku, w tym pozwani, mieli możliwość zapoznania się z funkcjonująca w banku broszurą informacyjną – „Informacja o ryzyku kursowym i ryzyku stopy procentowej dla kredytobiorców zaciągających kredyty hipoteczne”, w której szczegółowo wyjaśniono czym charakteryzują się kredyty walutowe, na czym polega ryzyko walutowe (kursowe) oraz ryzyko stopy procentowej, a także w jaki sposób zobowiązanie z tych kredytów jest przeliczane na PLN.

Jedynie ubocznie wskazać należy, że wraz z wnioskiem kredytowym pozwani przekazali bankowi szereg informacji i dokumentów dotyczących m.in. ich wykształcenia, sytuacji zawodowej, stanu zobowiązań. Jak wskazano we wniosku kredytowym pozwany R. M. wykonywał zawód radcy prawnego, a przy tym pełnił funkcję wspólnika spółki M. (...), M., (...) s.c. Z kolei pozwana E. M. pełniła funkcję głównego księgowego w (...) sp. z o.o., zaś pozwany A. M. (1) funkcję dyrektora ds. handlowych w (...) s.c. Ponadto umowa kredytu zawarta z pozwanymi nie była pierwszą umową kredytu zawartą w walucie wymiennej, z jaką pozwani mieli kontakt. Pozwani już wcześniej zawierali tego typu umowy m.in. z (...) Bank (...) S.A. Pozwani są zatem osobami dobrze wykształconymi, mającymi wcześniej do czynienia z kredytami denominowanymi w walucie obcej.

Nie można zgodzić się z pozwanymi, iż §22, §32 i §36 (...) w zakresie, w jakim pozwalają powodowi na ustalenie wysokości zadłużenia pozwanych w odniesieniu do kursów walutowych określanych jednostronnie przez powoda w jego tabeli kursów, jako nieuzgodnione indywidualnie z pozwanymi, kształtują ich obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy.

W tym zakresie wskazać należy, że pozwanym przedstawiono do wyboru trzy możliwe sposoby spłaty zobowiązania, które zostały opisane w (...). Pozwani mogli spłacać kredyt z rachunku oszczędnościowo-rozliczeniowego w walucie polskiej, rachunku walutowego w walucie kredytu (z opcją spłaty w innej walucie niż waluta kredytu i przeliczeniem według zasad obowiązujących w umowie) albo z rachunku technicznego. W (...) pozwani dokonali wyboru sposobu spłaty kredytu, wybierając jako rachunek do spłaty kredytu rachunek techniczny (§ 7 ust. 4). Trudno zatem, uznać, że sposób spłaty kredytu nie został indywidualnie uzgodniony. Od początku zaś obowiązywania umowy kredytu pozwani uprawnieni byli do spłaty kredytu bezpośrednio w walucie kredytu, tj. we franku szwajcarskim, co wynikało z § 21 i 22 (...) umowy kredytu. Ponadto już we wniosku kredytowym (punkt 9 e) „Oświadczenia Wnioskodawcy/Wnioskodawców – strona 4 wniosku) pozwani oświadczyli, że zostali poinformowani, że w przypadku kredytu udzielanego w walucie wymiennej w rozliczeniach między klientem a bankiem stosuje się kursy ustalone przez (...) S.A., które zamieszczane są w publikowane przez powoda w Tabeli kursów. Ponadto już w § 22 i 36 (...) wskazano, że środki będą przeliczane na walutę kredytu przy zastosowaniu kursów kupna/sprzedaży dla walut, obowiązujących w (...) według aktualnej Tabeli kursów. Ponadto w umowie kredytu wyjaśniono termin „Tabela kursów”, wskazując, że jest ona dostępna w placówkach (...) S.A. oraz na stronie internetowej banku (§ 1 pkt 14 (...) umowy kredytu).

Sąd Najwyższy wyjaśniał już, iż dopuszczalne jest zaciągnięcie zobowiązania w walucie obcej z równoczesnym zastrzeżeniem, że wypłata i spłata kredytu (pożyczki) będzie dokonywana w pieniądzu krajowym; zastrzeżenie takie dotyczy wyłącznie sposobu wykonania zobowiązania, przez co nie powoduje zmiany waluty wierzytelności (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 25 marca 2011 r., IV CSK 377/10, nie publ. oraz z dnia 29 kwietnia 2015 r., V CSK 445/14, nie publ.).

Ponadto w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2017 r. II CSK 803/16, LEX nr 2369626, Sąd Najwyższy wskazał, że w istocie klauzula zezwalająca na ustalenie kursu waluty według tzw. tabel bankowych – jeżeli w umowie nie ma określonych mechanizmów ustalania waluty jest niedozwolona, jednakże należy brać pod uwagę kwestie konsensusu stron. W analizowanym stanie faktycznym mamy do czynienia z sytuacją, w której umowie wyraźnie zastrzeżono, że spłata kredytu mogła nastąpić również we franku szwajcarskim (walucie kredytu) i tylko od decyzji kredytobiorców (pozwanych) zależało, czy spłaty dokonają w PLN czy też w (...). Co bardzo istotne z §22 ust.2 pkt 3 OWU umowy wynika, że w przypadku spłaty kredytu z rachunku technicznego (a taki wybrali pozwani, co wyraźnie potwierdzone zostało w §7pkt4 (...)) środki z rachunku będą pobierane w walucie kredytu. Spłaty dokonywane w innej walucie niż waluta kredytu będą przeliczane na walutę kredytu według kursu z Tabeli obowiązującej w banku. Z zapisu tego postanowienia umowy wynika wprost, że wybrana przez pozwanych opcja pozwalała na spłatę kredytu lub poszczególnych rat w walucie kredytu. Sąd zauważa, że powód w uzasadnieniu pozwu wskazał, że rachunek techniczny, na który pozwani dokonywali spłaty ((...)) prowadzony był w PLN. W ocenie Sądu zapis §22 ust.2 pkt3 przewidujący możliwość spłaty w walucie kredytu był jednoznaczny. To oznacza, że decyzją pozwanych co do waluty spłaty na każdym etapie obowiązywania umowy mogła zostać zmieniona, a więc w każdym czasie pozwani mogli zacząć spłacać zobowiązanie w (...). Sąd stoi zatem na stanowisku, że skoro na mocy umowy, kredytobiorcy mogli spłacać kredyt we frankach i tego nie robili, to uważali, że spłata kredytu w złotych jest dla nich korzystniejsza, a zatem nie sposób uznać, że omawiana klauzula ma charakter niedozwolony.

Analogiczne stanowisko wyraził również Sąd Okręgowy w Warszawie w wyroku z dnia 18 kwietnia 2016 r. III C 275/15 uznając, że klauzula, na którą powołuje się strona powodowa nie może zostać uznana za niedozwoloną skoro „kwestionowany przez powódkę mechanizm przeliczania środków wpłacanych w walucie polskiej w oparciu o tabele kursowe banku znajduje zgodnie z Regulaminem zastosowanie jedynie w przypadku, gdyby powódka nie zasiłła wskazanego w umowie konta odpowiednią kwotą franków”.

Jeśli chodzi o zapis §32 (...) to stwierdzić trzeba, że powód mógł zastosować przelicznik zadłużenia według kursu z Tabeli banku w sytuacji, gdy kredytobiorca nie przedstawiał do dyspozycji banku żadnych środków na spłatę kredytu (w tym w walucie kredytu), co jest skorelowane z zapisem §22. Jeśli zatem pozwani zaniechali spłaty zobowiązania (co, jak wynika z zarzutów, było efektem ich swobodnej decyzji) to godzili się na dokonanie przeliczenia zadłużenia stosownie do zapisów powołanego postanowienie umownego. Nawet jeśliby teoretycznie założyć abuzywność powołanego przepisu to stwierdzić trzeba, że wobec uznania §22 (...) za obowiązujący należałoby przyjąć obowiązek spłaty zadłużenia po wypowiedzeniu umowy (a skuteczności wypowiedzenia kontraktu pozwani nie kwestionowali) według średniego kursu rynkowego (...). Pozwani nie podnosili zaś zarzutu, że kurs zastosowany przez powoda przy obliczeniu zobowiązania w bankowym tytule wykonawczym odbiegał od kursu rynkowego. Co za tym idzie nawet uznanie, że §32 umowy nie obowiązuje nie zmieniłoby rozstrzygnięcia w sprawie. Jeśli zaś chodzi o §36 umowy to mechanizm tam przewidziany nie był przy realizacji umowy stosowany, a zatem ocena czy przepis ma charakter abuzywny pozostaje bez znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Reasumując powyższe Sąd stoi na stanowisku iż konstrukcja umowy kredytu denominowanego w walucie obcej nie zawierała żadnych elementów konstrukcyjnych, które mogłyby być niejasne bądź niezrozumiałe dla przeciętnego konsumenta, wykazującego choćby podstawową staranność przy dbaniu o własne interesy. Postanowienia umowy są jednoznaczne zarówno w zakresie tego, że kwota zadłużenia wyrażona jest w walucie obcej, jak i co do tego, iż spłata następować będzie w tej walucie albo w walucie polskiej według stosowanego przez bank kursu wymiany. Umowa ta nie różni się zatem w żaden sposób od różnego rodzaju umów w których wysokość świadczenia określono jako równowartość kwoty w walucie obcej. Z wykonywaniem tejże umowy nie wiąże się także żadne szczególne ryzyko poza normalnym ryzykiem kursowym, związanym ze zmianą kursów walut obcych, konsumenci winni być zaś tego ryzyka świadomi. Zmienność kursów walut jest bowiem zjawiskiem powszechnie znanym, z którym każda osoba zawierająca umowę, w której wysokość świadczeń odniesiona jest do wartości waluty obcej winna być obeznana. Nie sposób jest zatem uznać, że z zawarciem tego rodzaju umowy wiąże się jakieś szczególne, niewidoczne dla zwykłego konsumenta ryzyko, przed ponoszeniem którego winien on być szczególnie chroniony. Ryzyko kursowe obciąża nadto obie strony w równym stopniu, w związku z czym nie można także stwierdzić iż umowa taka ze swej natury

zakłada pokrzywdzenie słabszej strony. Nie zawiera ona także żadnego elementu spekulacyjnego, który jest typowy dla finansowych instrumentów pochodnych.

Mimo że Sąd nie stwierdził abuzywności wskazanych postanowień umowy w dalszej części przeanalizowania wymagało jakie ewentualne skutki prawne można wiązać ze stwierdzeniem abuzywności określonych postanowień umownych. Zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. Należy stwierdzić, iż nie ma racji strona pozwana twierdząc, że stwierdzenie abuzywności określonych postanowień umownych prowadzi do nieważności umowy. Stwierdzenie przez Sąd niedopuszczalności postanowienia umownego skutkuje jego bezskutecznością. Ustawodawca nie przewidział zatem, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, rygoru nieważności niedozwolonych postanowień umownych. Konsekwencją stwierdzenia klauzuli abuzywnej może być chociażby roszczenie oparte na art. 471 k.c., ze wszystkimi tego skutkami w zakresie ciężaru dowodu szkody i jej wysokości, winy, związku przyczynowego pomiędzy zdarzeniem w postaci nienależytego wykonania umowy a szkodą (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 maja 2015 r., sygn. akt: II CSK 768/14). Chcąc udowodnić, iż klauzule zawarte w umowie rażąco naruszały interesy pozwanych E. M. i A. M. (1) jako konsumentów winni oni to wykazać, zgodnie z ogólną regułą dotyczącą ciężaru dowodu zawartą w art. 6 k.c. Zadaniem Sądu nie jest bowiem wyręczanie stron procesu w przeprowadzaniu stosownej inicjatywy dowodowej. Pozwani nie przedstawili w tym zakresie żadnego dokumentu z którego wynikałoby, iż pozwany bank ukształtował kursy wymiany (...)/PLN w sposób oderwany od realiów rynkowych, czy też rażąco odstający od kursów na rynku międzybankowym. W konsekwencji strona powodowa nie wykazała ewentualnej szkody jaką miałyby ponieść z tego właśnie tytułu.

Wbrew stanowisku pozwanych w niniejszej sprawie nie sposób także stwierdzić, iżby zawarta umowa nie stanowiła w istocie kredytu w rozumieniu art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. –prawo bankowe, Dz.U. z 2017 r. poz. 1876 t.j. (dalej jako: prawo bankowe), ale instrument spekulacyjny o wysokim stopniu skomplikowania i zostać uznana za nieważną na podstawie art. 58 k.c. w zw. z art. 69 prawa bankowego.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Nadto zgodnie z art. 69 ust. 2 pkt 2 prawa bankowego umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności kwotę i walutę kredytu;

Wskazać należy, że umowa zawarta pomiędzy stronami spełnia wszelkie warunki niezbędne do uznania jej za kredyt w rozumieniu wskazanego przepisu. Nie ulega bowiem wątpliwości, że kwotą kredytu udzielonego na podstawie umowy jest wartość podana w § 2 ust. 1 (...), tj. kwota 295.413,82 CHF, o jaką wnioskowali sami pozwani. Taką też kwotę wykorzystali pozwani i taką kwotę, powiększoną o odsetki, zobligowani byli zwrócić na rzecz powoda.

Wskazać przy tym należy, że umowa kredytu – w tym kredytu denominowanego do waluty obcej – uregulowana została w art. 69 ust. 1 prawa bankowego. Samo pojęcie kredytu denominowanego do waluty innej niż waluta polska zostało wprowadzone do polskiego ustawodawstwa na mocy ustawy z dnia 29.07.2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw, Dz. U. nr 165 poz. 984, dalej również jako: ustawy antyspreadowej. Ustawa ta weszła w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r. Ten rodzaj kredytu przewidziano również w art. 6, art. 22, art. 35a ustawy z dnia 12 maja 2011 r. o kredycie konsumenckim. Kredyt denominowany do zwykłego kredytu udzielonego w walucie polskiej odróżnia jedynie to, że „kwota kredytu jest wyrażona w walucie obcej, natomiast przekazanie środków następuje w walucie polskiej z zastosowaniem właściwego kursu walutowego” (Z. Ofiarski, komentarz do art. 69 [w:] Prawo bankowe. Komentarz, red. Z. Ofiarski, Lex Omega 2013). Należy wskazać, że przepisy przejściowe ustawy antyspreadowej pozwalały na stosowanie uprawnień z niej wynikających również w odniesieniu do umów kredytów denominowanych lub indeksowanych do waluty obcej zawartych przed dniem wejścia w życie ustawy nowelizującej (art. 4 ustawy antyspreadowej). Tym samym ustawodawca potwierdził, że umowy takie – niezależnie od daty ich zawarcia – uznaje się za umowy kredytu w rozumieniu art. 69 prawa bankowego. Ustawodawca uznaje również – jako jedną z cech tego rodzaju kredytu – to, że mogą być one udostępniane, tj. stawiane do dyspozycji kredytobiorcy w

innej walucie niż waluta denominacji. W art. 69 ust. 2 pkt 4a prawa bankowego wskazano bowiem, że w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, umowa kredytu powinna określać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Sam więc ustawodawca założył sytuację, w której kwota kredytu (czy też jego transze) wypłacane są w innej walucie niż waluta denominacji lub indeksacji, co miało miejsce w niniejszej sprawie. Pozwani sami bowiem zawarli z powodem umowę ramową, na mocy której negocjowali z powodem transakcję wymiany walutowej oraz w oparciu, o którą sprzedali bankowi udostępnione im z tytułu kredytu franki szwajcarskie, nabywając z tego tytułu złotówki.

Ponadto zgodnie z art. 69 ust. 3 prawa bankowego w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, kredytobiorca może dokonywać spłaty rat kapitałowo-odsetkowych oraz dokonać przedterminowej spłaty pełnej lub częściowej kwoty kredytu bezpośrednio w tej walucie. W tym przypadku w umowie o kredyt określa się także zasady otwarcia i prowadzenia rachunku służącego do gromadzenia środków przeznaczonych na spłatę kredytu oraz zasady dokonywania spłaty za pośrednictwem tego rachunku. Na kanwie niniejszej sprawy taka możliwość istniała od samego początku obowiązywania umowy kredytu na podstawie § 21 i 22 (...) umowy kredytu.

Mając na uwadze powyższe uznać zatem należało, że wskazana umowa jest umową kredytu – spełnia bowiem wszystkie przesłanki zawarte w prawie bankowym niezbędne dla uznania jej za wskazaną czynność prawną. Mając na uwadze powyższe nie sposób uznać, na podstawie art. 58 § 1 i 2 k.c., iżby była ona sprzeczna z ustawą albo miała na celu obejście ustawy, a także by uznać ją za sprzeczną z zasadami współżycia społecznego (a to z przyczyn również wskazanych przy omawianiu braku abuzywności postanowień umowy).

Również oświadczenie pozwanych o uchyleniu się od skutków prawnych czynności prawnej w postaci umowy kredytu jako zawartej pod wpływem błędu nie zasługują na uwzględnienie. Wskazać bowiem należy, że zgodnie z art. 84 k.c. w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej (§ 1). Można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny) (§ 2).

Przywołany przepis jednoznacznie pozwala na powoływanie się na błąd co do treści czynności prawnej. Tymczasem sami pozwani błędu upatrywali w okolicznościach, że frank szwajcarski był walutą stabilną, która miała ich zabezpieczyć przed ryzykiem kursowym, a nie je pomnażać. Innymi słowy odwołują się do błędu co do swoich oczekiwań odnośnie wykonania umowy. W ocenie sądu taki błąd należy zakwalifikować jako błąd co do motywów. Nie dotyczy on bowiem błędu co do wzajemnych praw i obowiązków stron, a niezgodności ekonomicznego wyniku umów opcji z motywami, ze względu na które pozwani umowę zawarli. Natomiast orzecznictwo dość jednolicie i konsekwentnie wskazuje, że taki błąd co do pobudki (co do dalszych posunięć po zawarciu umowy), przy niespełnieniu się oczekiwań strony, nie jest błędem prawnie relewantnym, a więc błędem z art. 84 k.c. Jak już wskazywano pozwani są osobami dobrze wykształconymi i już wcześniej mieli do czynienia z kredytami w walucie obcej. Doskonale znali więc zjawisko ryzyka walutowego i, jak wykazano w niniejszej sprawie, zostali oni o tym również poinformowani w umowie kredytu oraz we wniosku kredytowym, a także przez pracownika banku. Wskazać ponadto należy, że analiza kursu franka szwajcarskiego z poprzednich lat wskazuje, że w 2004 r. kurs franka przekroczył 3 zł, nie sposób więc uznać, że była to waluta, której kurs jest stały.

Inne zarzuty przytaczane przez pozwanych, a to okoliczność, że negocjacje prowadzone były w mieszkaniu pozwanych, nie zaś w placówce banku uznać należy za irrelevantne z punktu widzenia niniejszego postępowania.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 496 k.p.c. Sąd utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 25 maja 2016 r. wydany w sprawie XII Nc 302/16, w którym nakazano pozwanym, aby zapłacili powodowi solidarnie kwotę 271.885,68 franków szwajcarskich wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

Sąd uznał, zgodnie z wyciągiem z ksiąg banku (k.53) oraz niezakwestionowanymi przez pozwanych wydrukami z systemu informatycznego banku zawierającymi historię spłaty kredytu (k.195-205) oraz przedłożonymi przez powoda Tabelami bankowymi (k.206-226), notowaniami LIBOR (k.227-294), zestawieniem stóp procentowych NBP (k.295-296), że do zapłaty pozostała kwota w wysokości 271.885,68 franków szwajcarskich, na którą składa się: a) kwota niespłaconej kwoty kapitału kredytu w wysokości 254.362,36 CHF, b) kwota odsetek bieżących naliczanych od kwoty niespłaconego kredytu do dnia wypowiedzenia umowy kredytu w wysokości 2.078,12 CHF, obliczana zgodnie z § 6 (...) umowy kredytu jako suma stawki referencyjnej LIBOR 3M (§ 1 pkt 12 lit. b (...)) oraz stałej marży w wysokości wskazanej w § 2 ust. 6 (...) umowy kredytu, c) kwota odsetek karnych w wysokości 15.445,20 CHF obliczona zgodnie z § 34 (...) umowy kredytu w wysokości wskazanej w § 34 ust. 2 (...) umowy kredytu, tj. jako 4-krotność stopy kredytu lombardowego wynoszącej obecnie 2,5 (2,5x4=10%), a zatem w nakazie zapłaty 271.885,68 franków szwajcarskich.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie orzeczono zgodnie z art. 481 § 2 k.c. w zw. z art. 455 k.c. i zasądzono je od dnia następującego po dniu wniesienia pozwu (zgodnie z żądaniem pozwu), tj. od dnia 14 kwietnia 2016 r. do dnia zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł również jak w nakazie zapłaty na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. Sąd obciążył kosztami procesu w całości pozwanych, jako stronę przegrywającą, i zasądził od nich solidarnie na rzecz powoda kwotę 14.667 zł. Na powyższą kwotę składało się: 14.400 zł wynagrodzenia pełnomocnika obliczone zgodnie z § 2 ust. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia pozwu, przy czym od razu w nakazie zapłaty opłata została zasądzona na zasadach ogólnych (winno zostać zasądzone 75 % według § 3 wskazanego rozporządzenia, dlatego nie było potrzeby modyfikowania wynagrodzenia w wyroku), opłata od pozwu w wysokości 250 zł oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

SSO Anna Łosik